

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela rycenne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiwającym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

BILBAO W OGNIU

Ostateczny szturm na śródmieście stolicy Basków

PARYŻ 17-6 Wczoraj wieczorem rozpoczął się generalny szturm na wszystkich punktach pod Bilbao. Na odcinku Galda artyleria powstańcza ostrzeliwała nęm huraganowym wzgórze na południe od Bilbao, przygotowując natarcie piechoty. Natarcie to rozpoczęło się o godz.

huraganowym atakiem powstańcy zdobyli miejscowości Mengolla, San Roque, eta, Archanda i Larreta. Lewe skrzydło zajęło wiele stanowisk na lewym brzegu rzeki Nervion.

Miasto Bilbao znajduje się częściowo w rękach powstańców Wojska baskijskiego, które jeszcze na północy i zachodzie miasta.

Wskazywany upadek Bilbao jest przesadą. Miasto całe osnute jest dymami po walkach, które wzniesione ustępujące oddziały Basków. Płonące gmachy starożytnego ratusza i katedra S. Jose.

Wszystkie szosy wiodące do S. Maria przepełnione uchodźcami. Z portu Bilbao odpływają barki i holowniki uwożące uchodźców do Francji. Wielu uchodźców z obozu rządowego przeszło na stronę powstańców a m. in. liczni więźniowie korzystając z anarchii jaka obecnie panuje w Bilbao zdołali zbiec z więzienia.

PARYŻ 17-6 Do południowo francu-

skich portów przybywają okręty francuskie, angielskie i hiszpańskie wiozące na pokładzie setki uchodźców z Bilbao.

Wedle pogłosek miał przybyć do Bayona prezydent republiki baskijskiej Aquire wraz z żoną i córkami.

Bunt na torpedowcu hiszpańskim w porcie francuskim

PARYŻ 17-6 Hiszpański torpedowiec rządowy „Ciscar” który przybył do portu La Rochelle ze stukilkudziesięciu uchodźcami z Bilbao nie chciał wypuścić na ląd uchodźców przywiezionych przez siebie, załoga zaś torpedowca miała się zbuntować przeciw własnym oficerom.

W tym samym czasie wchodził do portu La Rochelle torpedowiec francuski

„Audacieux” na którego widok marynarze torpedowca hiszpańskiego zaczęli odśpiewać hymn i kierować go w stronę statku francuskiego.

Po interwencji władz portowych i władz cywilnych francuskich na torpedowcu hiszpańskim, załoga zgodziła się wypuścić część uchodźców, zatrzymała jednak ludzi zdolnych do noszenia broni.

Pozatym przybyli generalny sekretarz policji w Bilbao oraz burmistrz Lequeitio. Wszyscy oni opisują rozpaczliwe położenie Bilbao i oświadczają, że zdobycie miasta jest kwestią dni jeżeli nie godzin. O St. Juan de Luz przybył francuski konsul z Bilbao który określił sytuację miasta jako beznadziejną.

Katastrofa pociągu Paryż—Wiedeń

WIEDEN 17-6 Pod Arlberg wykołeił się pociąg pospieszny Paryż—Wiedeń. 7 osób odniosło ciężkie rany lub obrażenia, ruch kołowy pomiędzy Austrią a Zachodnią Europą odbywa się przez Bawarię.

Kolejka na ulicach Piotrkowa

Przystanek vis a vis kina „As”

Do Zarządu Miejskiego w Piotrkowie zwrócił się przedstawiciel Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych w Łodzi które jest właścicielem Kolejki Sulejowskiej, kursującej na trasie Piotrków Uszczyn Przygłów Sulejów. Przedstawiciel tego przedsiębiorstwa przedstawił projekt przeciąg-

nięcia toru kolejki sulejowskiej do śródmieścia proponując wybudowanie przystanku na placu Czarnieckiego. Na ten projekt Zarząd Miejski nie mógł się jednak zgodzić, gdyż Plac Czarnieckiego jest zbyt małym i dojazd doń byłby nie wygodny nie tylko dla przedsiębiorstwa. Zarząd Miejski ze swej strony zapropono-

wał Plac Zamkowy lub Plac Niepodległości.

Jak się dowiadujemy — ostatecznie sprawa ta nie jest jeszcze załatwiona. W każdym razie zarząd Miejski zasadniczo na projekt przedłużenia toru kolejki sulejowskiej do śródmieścia wyraził swą zgodę. Prawdopodobnie właściciele kolejki sulejowskiej zgodzą się na wybudowanie przystanku na Placu Niepodległości vis a vis kina „As”. Projektowane jest mianowicie przeprowadzenie toru kolejki od zbiegu ul. Swierczowskiej i Zaleskiej przez ulice: Przedborską, Krakowską, Nadrowy do Placu Niepodległości na odległość 1 km. a ściślej 1050 m.

Kolejka ta nie będzie jednak karmiła nas dymem i swadem spalenizny, gdyż będzie miała lokomotywę o napędzie elektrycznym.

W dniach najbliższych sprawa ta stanie się aktualną ze względu na to, że w przeciągu 10 dni Towarzystwo ŁWEKD. w Łodzi ma przedłożyć Zarządowi Miejskiemu szczegółowy plan trasy.

Po zaakceptowaniu tego planu przez Zarząd Miejski niezwłocznie przystąpiono by do budowy toru.

Delegat B. Gosp. Kraj. w Piotrkowie

Bawi w Piotrkowie delegat Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, który przeprowadza kontrolę finansów miasta w Zarządzie Miejskim w związku z pożyczką ułenowską.

amnestia na Litwie z okazji imienin Smetony

TYŁŻA 17-6 Z Kowna donoszą: z okazji imienin prezydenta Smetony uzyskało amnestię zgórą 100 więźniów politycznych. Jest rzeczą charakterystyczną, że amnestia objęła wyłącznie włościan, skazanych swoim czasem za udział w antyrządowych rozruchach chłopskich.

Samobójstwo Czerwiakowa

MOSKWA 17-6 Przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego Białoruskiej Czerwiakow popełnił samobójstwo.

Jak informują źródła oficjalne przyczyną samobójstwa były sprawy natury rodzinnej i osobistej.

Głodówka strajkujących w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ 17-6 Strajk robotników zajętych na miejskich robotach publicznych zaostrzył się. Pracę porzuciły również kobiety. Ogółem strajkuje obecnie 1800 osób. Strajkujący obozujący na placach publicznych i w ogrodach miejskich rozpoczęli głodówkę.

Zarząd miejski zaproponował robotnikom podwyżkę zarobków w naturaliach na co strajkujący nie godzą się, domagając się nadto zapłaty za czas strajku.

Dzieciom nie przepadnie ani jeden grosz

Komisja Likwidacyjna b. Spółdzielczego Banku Kredytowego

Sprawa powstania Spółdzielczego Banku Kredytowego w Piotrkowie narobiła w swoim czasie wiele wrzawy. Pieniądze do tej placówki wnosili nawet dzieci szkolne. Ale Bank ten tak z powodu nie pomyślnej koniunktury jak i wadliwej go spodarki musiał ulec kryzysowi i załamał się. Powołana została w związku z tym Komisja Likwidacyjna która od 5 lat prowadzi prace likwidacyjne.

Na odbytym ostatnio zebraniu członków udziałowców b. Spółdzielczego Banku Kredytowego w Piotrkowie przy współudziale delegata Związku Spółdzielni Kredytowych w Warszawie — postanowiono jak najprędzej wszystkie sprawy Banku zlikwidować, gdyż przeciąganie się akcji likwidacyjnej pociąga za sobą tylko niepotrzebne straty. Postanowiono również obniżyć do połowy spłatę należności od członków rolników ze względu na ich ciężkie położenie materialne i moralne. Od pozostałych udziałowców należności zostaną ściągane i komisja Likwidacyjna upoważniona została do wywarcia presji

moralnej i użycia wszystkich środków prawnych celem jak najszybszego załatwienia przeciągającej się sprawy likwidacji Banku. Likwidacja ostateczna zależy od ściągnięcia wszystkich należności od członków dłużników. Obecnie sprawy te znajdują się na dobrej drodze.

W związku z likwidacją Spółdzielczego Banku Kredytowego dowiadujemy się że wszystkie wkłady działwy szkolnej zostaną zwrócone co do grosza. Część tych pieniędzy została już wypłacona Reszta będzie również skrupulatnie uiszczona.

Po wyegzekwowaniu wszystkich swych należności Bank wejdzie w układy z wierzycielami i nawet istnieje możliwość że udziałowicze otrzymają część swoich wkładów.

W tych dniach odbyło się zebranie konstytycyjne Rady Nadzorczej, od której weszli pp.: Hentzler, Kapusta, Iwański i Siomka.

Dyrekcja pozostała w niezmienionym składzie mianowicie pp.: Skierski, Szlarski i Zemoł.

Wystawa otwarta, ale...

(Korespondencja własna)

PARYŻ, w czerwcu.

Wszyscy korespondenci pism są w nielada kłopotach. Redakcje szturmują o wiadomości z wystawy. Mają rację. Ale i my mamy swoją rację... nie pisać jeszcze szalonych korespondencji, bo nie ma o czym. Wystawa w ogromnej większości pawilonów nie jest jeszcze gotowa. Zapewne po pierwszym lipca dopiero będzie tworzyła jakiś całokształt. W dniu oficjalnego otwarcia gotowe były: wstęgi i nożyczki — prezydent w otoczeniu dygnitarzy mógł dokonać tego reprezentacyjnego obowiązku: wstęgi przeciął i uchylił cylindra, gdy zagrano Marsyliankę. Potem odbył męczący spacer po terenie zawałonym deskami i gruzem.

Od tego czasu niewiele zmieniło się, nie wiele przybyło. Przybywa ludzi zwiedzających, ale nie przybywa gotowych pawilonów. Wykańczają się one (w tej liczbie i polski pawilon) i przyjdzie taki tydzień, gdy jeden po drugim zaczną przyjmować gości.

Zwiedzających jest, jak powiadam, z każdym dniem coraz więcej. Jeśli w pierwszym tygodniu — jak ogłoszono — zwiedziło wystawę z górą pół miliona osób, to dziś należy przypuszczać, że frekwencja wyraża się liczbą do 200 tysięcy dziennie. Bilet wstępu ważny na dwa dni kosztuje 6 franków. To czyni ładną sumkę.

— No a ile pieniędzy zostawiają ludzie na terenie? W knajpach wszelkiego gatunku, w pawilonach wszelkiej uciechy?

— Tego nie kontrolujemy — odpowiedziano mi w biurze statystycznym Wystawy. Dodano przy tym — w ogóle nie liczymy szczegółowo pieniędzy, każdego franka... Chodzi nam o to, by wiedzieć, ilu ludzi zobaczy ten ogromny wysiłek, który i t.d. i t.d. Pod tym względem kontrola jest szczegółowa i pewna. Ani jeden człowiek...

— Przepraszam, czyż możecie policzyć tych, którzy wchodzi „na gapę”? Takiego genialnego wynalazku, żeby uniemożliwić „gapę”, nie ma jeszcze chyba.

— Owszem... Do pewnego stopnia — jest. Kontrolerzy są od tego, aby dziurkować bilety. Ale kontrolerzy to ludzie omylni. Sprawdza ich przy wejściu niewidzialne oko — komórka fotoelektryczna, czuła na światło, a więc i na każdy cień, przesuwający się przez przejście. Jest dyskretna, milcząca i nie robi awantury „gapowiczom”. Notuje ich tylko w swym elektrycznym notesiku.

Takie samo dyskretnie i niewidzialne oko czuwa w pawilonie belgijskim. Belgom nie chodzi jednak o liczenie gości, lecz o ochronę brylantów i wszelkiej „mineralogii”, którą wystawiły wielkie firmy jubilerskie Antwerpii. Jest tego na 100 z górą milionów. Jeden z kierowników pawilonu, po zapoznaniu się z moją legitymacją dziennikarską powiedział:

— Chętnie pana mogę poinformować, że nic sam dokładnie nie wiem. Znam o sobiście dziesięć tajnych detektywów, którzy pilnują pawilonu. Poza tym nie znam tych, którzy również pilnują, ale nie byli nam oficjalnie przedstawieni. A już zupełnie nie wiem, gdzie umieszczony jest główny detektyw — owa komórka fotoelektryczna, o którą pan pyta. — Zapewniam pana, że to nie legenda. Jeśli by tylko cień cudzej ręki zawisł nad którymś z klejnotów — niewidzialny niemo wa przemówi. Międzynarodowi włamywacze, studiujący teren i możliwości włamań, tracą u nas czas niepotrzebnie.

Wśród cudów wystawy elektryczność, podana z najrozmaitszymi przyprawami, króluje. O tym wszystkim trzeba będzie obszernie pisać, gdy tylko wszystko zacznie działać. Tymczasem jest jedno „cudo”, które coraz większym cieszy się rozgłosem i o tym wspomnę na zakończenie.

W pawilonie sowieckim istnieje księga zwiedzających, do której można się wpisywać. Każdy kto się tam dopcha. Dopchałem się i ja, nie żeby wpisać swe nazwisko, lecz żeby poczytać, co inni napisali. Książka już w tej chwili przypomina słynną nowelę Czechowa — „Książka

zażeń”. Oto kilka urywków, wynotowanych na prędce, zanim mnie podpatrzył dyżurny przy książce wożny:

„Dowiedziałem się z waszych wykresów, że ZSRR zajmuje drugie miejsce na świecie pod względem produkcji złota. — Dlaczego więc nie płacicie długów?”

„Czy pozwalacie waszym robotnikom przyjechać i zwiedzić wystawę? Przyslijcie waszego Stachanowa, który nauczył się robić sto gwoździ w godzinę. Niech się

tutaj uczy abecadła techniki europejskiej”.

„Portretów Stalina naliczyłem 5, a fotografii mniejszych nie liczyłem, bo ich zbyt wiele. Nie zauważyłem natomiast portretu Trockiego. Czy to celowo?...”

„Wśród eksponatów nie ma spluwaczki. Europejczyk nie ma gdzie spluć na te wasze wszystkie igrasztwa”.

Naturalnie na kartach zabawnej „książki zażeń” są bombastyczne i eutuzja-

styczne gratulacje, ale nie dano mi doczytać:

— Notować nie wolno — zwrócił do mnie dozorca. Może jeszcze dla pr...

— Owszem, właśnie dla prasy...

— Nie wolno!

Odsunęto mnie i zamknięto księgi. Wybieramy się z kilkoma kolegami do nikarzami, żeby ją urywkami szczegółowo przestudiować.

M. Karpowski.

Na widowni międzynarodowej

Do szeregu interesujących wizyt dyplomatycznych, jakie Niemcy zaaranżowały w ostatnich czasach, należeć będzie zapowiedziana na dzień 23 b.m. wizyta ministra von Neuratha w Londynie. Jakkolwiek czynniki urzędowe angielskie podkreślają, że przyjazd Neuratha niema na celu konkretnych rokowań, to jednak trudno jest tej wizycie odmówić pierwszorzędnej znaczenia politycznego. Na czoło rozmów, które von Neurath przeprowadzi w Londynie wysuwają się 3 kompleksy zagadnień. Chronologia tych zagadnień pod względem ich ważności i kolejności przedstawiałyby się następująco: 1) zachodnio europejski pakt bezpieczeństwa, 2) ograniczenie zbrojeń powietrznych i 3) powrót Niemiec do Ligi Narodów.

Jeśli chodzi o pakt bezpieczeństwa zachodnio-europejskiego, którego ośrodkiem byłaby neutralność Belgii, zaś cechą istotną wymiana wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa między Anglią, Francją i Niemcami, to oznaczałoby to pozostawienie na uboczu Włoch.

Widoczna tu jest tendencja angielska pewne zniechęcenie Anglii do Włoch z powodu niepowodzenia prób o osiągnięcie porozumienia z tym państwem, czego w razie byłby bojkot koronacyjny przez Włochy i inne komplikacje. Najbardziej jednak wymownym momentem, który zdaje się skłaniać Anglię do wyeliminowania Włoch z przyszłego paktu zachodnio-europejskiego jest widoczne już zagrożenie panowania angielskiego na morzu

wana już także we Włoszech interwencja włoską w Hiszpanii.

W Londynie utrzymują się optymistyczne nastrogi poglądy co do możliwości osiągnięcia z Niemcami porozumienia o ograniczeniu zbrojeń powietrznych, przy czym nadzieje te bazują na przesłance, że Niemcy za uzyskanie takiego porozumienia gotowe byłyby do poważnych ofiar. Praktycznie wymogają sobie Anglii ewentualne dwustronne porozumienie co do ograniczenia zbrojeń powietrznych, na wzór niemiecko-angielskiego układu porozumienia morskiego. Wreszcie należy zaznaczyć, że w sprawie ewentualnego powrotu Niemiec do Ligi Narodów, uchwała konferencji imperialnej zawiera wyraźną wskazówkę o konieczności powrotu Niemiec do Ligi Narodów, co byłoby zdaniem konferencji imperialnej ułatwione, przez odłączenie paktu Ligi Narodów od traktatów wojennych.

Dobrze poinformowane źródła londyńskie utrzymują, że podczas pobytu ministra Neuratha w Londynie omawiane były sprawy hiszpańskie i zagadnienia gospodarcze związane z misją Van Zeelanda.

Ilustracją do zarysowującej się poprawy stosunków niemiecko-angielskich równocześnie dalszego pogłębienia porozumienia angielsko-włoskiego, jest wiadomość ogłoszona w Londynie, że jedna z pierwszych represji angielskich w odnośności na wykluczenie misji angielskich z Abisynii będzie wykluczenie misji włoskich z terytorium mandatowego Palestyny, co tamtejsze władze angielskie uczynią tym skwapliwiej, że nie które szkoły włoskie w Palestynie były ośrodkami antyangielskiej propagandy na Bliskim Wschodzie. Należy przypuszczać, że rząd angielski uwzględni różnicę między placówkami rządu włoskiego w Palestynie, a włoską misją katolicką, podlegającą bezpośrednio Watykanowi, z którym rząd angielski utrzymuje jak najbardziej przyjazne stosunki.

Konferencja imperialna zakończyła swe prace, a komunikat oficjalny o wynikach osiągniętych po miesięcznych pracach jest zwięzły. Stwierdza on osiągnięcie pełnego porozumienia w kwestiach polityki zagranicznej, obrony imperialnej, zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych, oraz w kwestiach gospodarczych i żeglugowych. Konferencja imperialna wyraża swoje niezmiennie przywiązanie do Ligi Narodów i gotowość współpracy z innymi narodami, celem przewyciężenia bieżących trudności międzynarodowych i stwierdza, że państwa imperium, opierając się mocno na wyznawanej zasadzie demokracji i parlamentarnej formie rządzenia, uważają, że różnice przekonań politycznych nie powinny być przeszkodą w przyjaznych stosunkach między rządami i państwami i że nic nie byłoby bardziej szkodliwym dla międzynarodowego spokoju, jak rzeczywisty lub pozorny podział świata na zwalczające się obozy.

Ucieczka dwóch generałów sowieckich przez granicę kaukaską

Masowe egzekucje w Moskwie stanowią nadal temat ożywionej dyskusji wśród sfer politycznych całego świata. Pulkownik Hata, b. japoński attache wojskowy w Moskwie i w Warszawie, twierdzi, że liczba sympatyków Tuchaczewskiego, których Stalin pośle na śmierć, wyniesie 40 do 100 osób.

Zarzut, jakoby rozstrzelani generałowie byli szpiegami, jest zmyślnym oskarżeniem dla usprawiedliwienia surowych represji Stalina, które zmierzają przez usunięcie niepewnych politycznie ludzi do wzmocnienia siły armii czerwonej i zwiększenia aktywności partii komunistycznej.

Frasa włoska stwierdza, że wypadki w wieńskie winny wyrzucić szczerze silne wrażenie we Francji, która wielokrotnie stawiała na kartę rosyjską. Przed wojną europejską liczone na gigantyczny walec rosyjski, który miał zmiażdżyć wspólnego przeciwnika, a tymczasem armia rosyjska poniosła ciężką klęskę. Ostatnie wydarzenia w Związku sowieckim znów wywołały we Francji w stosunku do Sowietów wielkie rozczarowanie.

Prasa niemiecka, omawiając ostatnie wypadki w Moskwie, stwierdza, że wśród rozstrzelanych i aresztowanych komunistów znajdują się również komuniści niemieccy, a także Jureniew, kandydat na wakuujące stanowisko ambasadora w Berlinie.

„Angriff” podaje, jakoby dwaj generałowie sowieccy i jeden wyższy oficer marynarki, zwolennicy Tuchaczewskiego, — zbiegli przez granicę kaukaską. Uciekających ścigały liczne oddziały wojska, lecz ucieczka udała się, dzięki pomocy, okazanej przez górali kaukaskich.

Na zebraniu moskiewskiej partyjnej grupy Związku pisarzy sowieckich zaatakowano ostro poetów Bezimińskiego i Rozkwa, jako rzekomych trockistów.

Najwyższy sąd sowieckiej republiki ukraińskiej w Szyrajewie rozpatruje sprawę przeciw 10 urzędnikom, oskarżonym o uprawianie samowoli w stosunku do chłopów przez bezwzględne ściąganie podatków, przeprowadzanie rewizji i konfiskowanie dobytku, oraz bicie chłopów.

Śródziemnym przez nieustającą i nieukry-

Jak zdobyć darmo samochód w Wielkim Letnim Konkursie Radiowym

Wielki Letni Konkurs Radiowy wzbudził powszechne zainteresowanie i w związku z tym Polskie Radio otrzymuje liczne zapytania o szczegóły konkursu.

Dla uczestników tego Konkursu przewidziano piękny samochód-limuzynę i 500 cennych nagród.

Aby zdobyć nagrodę wystarczy wysłuchać choćby jednej audycji konkursowej z udziałem 4-ch śpiewaków, i nadesłać na kartce pocztowej listę tych śpiewaków, ułożoną według przypuszczalnej ich popularności.

A więc na przykład, na pierwszym miejscu listy umieszczamy nazwisko najbardziej lubianego śpiewaka, którego uważamy za najbardziej popularnego, na drugim miejscu wpisujemy nazwisko drugiego ulubionego śpiewaka biorącego udział

w audycji konkursowej, a dalej nazwisko trzeciego i czwartego artysty.

Nagrody otrzymują te osoby, których lista będzie zgodna z opinią większości radiosłuchaczy, biorących udział w tym oryginalnym plebiscycie Polskiego Radia.

Do konkursu staną czterej znani śpiewacy Mieczysław Fogg, Maurycy Janowski, Janusz Popławski i Stefan Witas.

Pierwsza audycja odbędzie się dn. 29 czerwca o godz. 20.30, a dalsze 10 i 24 lipca oraz 14 i 28 sierpnia.

Jedynym warunkiem udziału w Wielkim Letnim Konkursie Radiowym jest opłacenie abonamentu radiowego w miesiącach czerwca, lipca i sierpnia.

Nowi abonenci radiowi, którzy zarejestrują się w czerwcu, również będą dopuszczani do konkursu.

(CPC)

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

Współpraca mocarstw

Powrót Włoch i Niemiec do komitetu nieinterwencji
Wizyty v. Neuratha w Londynie i gen. Becka w Paryżu

LONDYN, 17.6. Ambasady niemiecka i włoska w Londynie ogłosiły wczoraj połączony komunikat treści następującej: „Ambasadorowie Niemiec i Włoch powiadomili dzisiaj przewodniczącą komitetu nieinterwencji, że w rezultacie porozumienia osiągniętego w sobotę 12 czerwca pomiędzy 4 mocarstwami (Włochy, Niemcy, Francja i Belgia), odpowiedzialnymi za kontrolę Hiszpanii, rządy niemiecki i włoski postanowiły powrócić do współdziałania w komitecie nieinterwencji i wziąć ponownie udział w patrolowaniu na wodach hiszpańskich”.

Ugłaszając powyższy komunikat w imieniu min. Eden podkreślił z zadowoleniem, że mocarstwa te wznowiają współpracę z innymi państwami w komitecie nieinterwencji, nie czekając na odpowiedź rządu hiszpańskiego. Decyzja Niemiec i Włoch jest niewątpliwie doniosłą, bowiem stwarza ona poważny nacisk na rząd hiszpański, który w razie odrzucenia propozycji 4 mocarstw obarczonej wyłączną odpowiedzialnością, gdyby ugodą w sprawie bezpieczeństwa okolicznych państw udział w kontroli morskiej mogła być wprowadzona w życie. Charakterystycznym jest ponadto że ogłoszony komunikat, zredagowany został pod naciskiem wspólnego komunikatu obu rządów niemieckiego i włoskiego, co ma być dowód wspólnego linii politycznej mocarstw w kwestii hiszpańskiej. Ponieważ wizyta ministra Neuratha dała okazję do omówienia sprawy przy okazji Hiszpanii a zwłaszcza do omówienia kwestii wycofania obcych ochotników, ogłoszony wspólny komunikat może być rozumiany jako podkreślenie, że Neurath występując z ramienia Niemiec w sprawie hiszpańskiej, reprezentuje jednocześnie włoski punkt widzenia.

LONDYN 17-6 W związku z wizytą ministra spr. zagr. von Neuratha w Londynie w dobrze poinformowanych kręgach politycznych zwracają uwagę na fakt złożony przez Neuratha szeregu wizyt w stolicy środkowej i południowo-wschodniej Europy, co — zdaniem tych kręg — ma duże znaczenie. Brytyjskie czynniki decydująco uważają, że nie może być mowy o żadnych oderwanych rokowaniach zachodzących bez załatwienia sytuacji w środkowej i południowo-wschodniej Europie. Kwestia stosunku Niemiec do ZSRR odchodzi obecnie nieco w cień, jako mniej aktualny temat dla konkretnych posunięć. Antagonizm pomiędzy Sowiecami a Niemcami w kręgach brytyjskich czynników kompetentnych, jest tak dalece głęboki, że zajmowanie się tą sprawą utrudniłoby widoki odprężenia na innych odcinkach.

Uwaga czynników brytyjskich skoncentrowana jest przede wszystkim na środkowej i południowo-wschodniej Europie i nie ulega wątpliwości że polityka brytyjska stoi w przededniu podjęcia aktywnych prób uregulowania stosunków pomiędzy poszczególnymi państwami w tej części Europy.

Wielka Brytania jednak przeciwna jest temu aby te państwa Europy pozostawić wyłącznie wplywowi Niemiec i bynajmniej nie zrzeka się swego zainteresowania co do tych. Pod warunkiem, że Niemcy powrócą do całkowitej współpracy międzynarodowej. W Brytanii podobno gotowa jest uznać pewną przewagę interesów Niemiec w tej części Europy.

Dowodem gotowości i dobrej woli Niemiec do tej współpracy byłoby według opinii dobrze poinformowanych kręgów londyńskich:

1) zgoda Niemiec na zupełnie wycofanie cudzoziemców biorących udział w walkach w Hiszpanii i w płynięcia Niemiec w tym sensie na Włochy, 2) zgoda Niemiec na udzielenie Belgii gwarancji zabezpieczających integralność tego państwa w sposób podobny, jak to uczyniły W. Brytania i Francja 3) zgoda Niemiec na powrót do Ligi Narodów na warunkach uzgodnionych z głównymi państwami ligowymi pod kątem widzenia stosowania reform Ligi.

Rozmowy w czasie wizyty barona von Neuratha w Londynie jak zapewniają w kręgach dobrze poinformowanych prowadzone będą ze strony brytyjskiej pod wyższym kątem widzenia. Jeżeli Niemcy oczekiwali będą brytyjskiej odpowiedzi, to wizyta min. Neuratha stać się może punktem zwrotnym w stosunkach Niemiec z mocarstwami zachodnimi. Nie ulega bowiem wątpliwości że min. Eden jak to zresztą formalnie stwierdzone zostało w komunikacie ogłoszonym w czasie ostatniej sesji Rady Ligi w Genewie prowadzić będzie rozmowy z min. Neurathem z pełną wiedzą Francji i Belgii.

PARYŻ 17-6 Szef sztabu Reichswehry gen. Beck przybył do Paryża w czasie jego 2-dniowego pobytu w stolicy Francji przewidziany jest szereg przyjęć oficjalnych a przede wszystkim wielki obiad jaki ma wydać w czwartek atache wojsk. przy ambasadzie Rzeszy w Paryżu gen. Uhlenhuth oraz wielkie przyjęcie

wieczorne w ambasadzie niemieckiej. Dzienniki paryskie poświęcają wizycie gen. Becka dużo uwagi, opatrując przyjazd szefa armii niemieckiej bardzo przychylnymi komentarzami i witając w nim jednego z najzdolniejszych generałów armii niemieckiej.

„Temps“ witając przyjazd gen. Becka do Paryża zaznacza że wizyta ta mająca miejsce tuż po pomyślnym załatwieniu sprawy wzmocnienia gwarancji kontroli morskiej Hiszpanii przede wszystkim po powrocie Niemiec do londyńskiego komitetu nieinterwencji, winna być uważana jako dalszy szczęśliwy znak odprężenia między Paryżem a Berlinem. Dzienniki podkreślają, iż po raz pierwszy w historii 3-ej republiki szef sztabu armii niemieckiej nawiąże kontakt w Paryżu z kierownikami osobistościami francuskimi sfer wojskowych tj. przedewszystkiem szefem sztabu generalnego gen. Gamelin oraz ministrem obrony narodowej a Dladier

Już Napoleon powiedział, że tylko pieniądz uszczęśliwia

ale żeby go mieć to trzeba na-
być los w szczęśliwej kolekturze

D. NIEWIŃSKIEGO

w Piotrkowie, ul. Słowackiego
22 lub w oddziałach: Sulejów,
Bełchatów, Radomsko i Skier-
niewice.

Handel zagraniczny Polski
w maju r. b.

Bilans handlu zagranicznego Polski i w.m. Gdańska — według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w maju r.b. zamknął się saldem ujemnym w wysokości 3.533 tys. zł.

W omawianym okresie przywieziono towarów — 219.052 tonny, wartości 94.445 tys. zł., a wywieziono — 1.070.026 tonn, wartości — 90.912 tys. zł.

W porównaniu do kwietnia r.b. zmniejszył się wywóz o 10.679 tys. zł. Przywóz zmniejszył się o 17.976 tys. zł.

Jak stracono Tuchaczewskiego i towarzyszy

Mediolańska „Corriere della Sera“ przy nosi szczegóły stracenia Tuchaczewskiego i 7 generałów. Egzekucja odbyła się na wewnętrznym dziedzińcu więzienia wojskowego, dokąd Tuchaczewskiego z towarzyszami, po 15 godzinach rozprawy sądowej, przetransportowano z budynku sztabu głównego. Chociaż skazańcy wyrażili pragnienie zobaczenia się po raz ostatni ze swymi rodzinami — także i ta prośba ich została odrzucona.

Nawet u dzikich ludów panuje zwyczaj że skazanemu na śmierć uwzględnia się zawsze ostatnie życzenie widzenia rodziny. Sowiety stoją jak widzimy niżej pod tym względem nawet od dzikusów afrykańskich.

Skazańcy zginęli w krzyżowym ogniu 2 karabinów maszynowych. Ciała ich zostały spalane.

Wicekomisarz GPU zawiadomił o wyroku żonę marszałka Tuchaczewskiego i żonę gen. Putny. Znajdują się one w więzieniu i mają być zesłane niebawem na Syberię. 5-letni synek Putny został oddany do ochronki dla bezdomnych dzieci.

Grzeszolska skarży
za uwłaszczenie jej czci

SOSNOWIEC Pelagia Staciwińska - Grzeszolska wniosła skargę do Sądu Okręgowego w Katowicach przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu sosnowieckiej „Torpedy“ z powodu drukowania w dzienniku powieści „Talk“.

Skarga zarzuca opisywanie w powieści scen z życia rodzinnego prywatnego i intymnego Staciwińskiej Grzeszolskiej poniżających ją w opinii publicznej i uwłaszczających jej godności osobistej i czci zmarłego męża.

Sąd Okręgowy w Katowicach przekazał skargę p. Grzeszolskiej Sądowi Okręgowemu w Sosnowcu.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
**PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY i KATARZE**

Zamach na Stalina

Sensacyjne pogłoski dementuje Moskwa

WARSZAWA. Z Moskwy nadeszła sensacyjna pogłoska, że dokonano tam zamachu na Stalina. Zamachowcem miał być marszałek Bluecher, który swym udziałem w trybunale sądzącym Tuchaczewskiego, pozyskał sobie całkowicie zaufanie czerwonego dyktatora. To też wpuśczone go do gabinetu, w którym siedział

Stalin. Dyktator Sowieców miał udzielić Bluecherowi audiencji. Po krótkiej wymianie zdań Bluecher wyciągnął rewolwer i zastrzelił Stalina.

Pogłoski te nie zostały dotąd potwierdzone. Oficjalne kręgi moskiewskie zaprzeczają im stanowczo.

W sprawie wyłączenia niektórych świadczeń pieniężnych z pod egzekucji urzędów skarbow.

Ukazało się rozporządzenie w Dzienniku Ustaw, dotyczące wyłączenia niektórych rodzajów świadczeń pieniężnych z pod egzekucji urzędów skarbowych. W myśl tego rozporządzenia, właściwość urzędów skarbowych do przymusowego ściągania świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane na podstawie obowiązujących przepisów w trybie administracyjnym, nie obejmuje następujących należności: wynikających z zarządzeń administracyjnych władz wojskowych, taks,

opłat i kar na rzecz funduszu kuracyjnego; należności w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego; należności B.G.K. zarówno za rzecz funduszu własnych Banku, jak i na rzecz funduszu powierzonych mu do likwidacji lub administracji, niezależnie on tego, czy należności te oparte są na tytułach powstałych przed objęciem przez Bank likwidacji lub administracji, czy też na tytułach powstałych po tym terminie.

Dobre czasy

Tak się już utarło, że gdy kto wspomina o dawniejszych czasach, to kwalifikuje je zawsze jako dobre i wspomina z leką rozrzewnienia.

Zdaje się jednak, że zwyczaj ten zaniknie, jeżeli nie bezpowrotnie, to przynajmniej na dłuższy okres czasu. Bo czy naprawdę znalazłby się ktoś, komu byłoby tęskno do sytuacji, w jakiej znajdowaliśmy się w ciągu ostatnich kilku lat, gdy panował wszechwładnie światowy kryzys ekonomiczny, wysysając z ludzkości wszelkie soki żywotne? Przeciwnie każdy z nas wita z radością rozpoczęcie się nowej ery, w której będziemy mogli oddać się intensywnej pracy dla dobra własnego i pospolitego i piąć się coraz wyżej i wyżej po drabinie życia.

Może więc kiedyś, w dalekiej przyszło-

ści, gdy wspominać będziemy dobrą dzisiejszą wyrazimy się o niej, że były to dobre czasy. Może... Ale naprawdę będą one dla nas dobrymi wówczas tylko, jeżeli potrafimy wyzyskać poprawę koniunktury, jeżeli otrząśniemy się z kryzysowych naleciałości i zabierzemy się energicznie do produkcyjnej pracy. Nie lekceważmy trudności, ale też nie zrażajmy się nimi i szukajmy dróg, które by nam ułatwiły nasze zadanie.

Jedną z takich dróg jest niewątpliwie gra na Loterii Klasowej, która daje możliwość zdobycia środków pieniężnych, tak niezbędnych, dla wszelkich poczynąń na większą skalę. Należy tylko zaopatrzyć się w los do pierwszeństwa trzydziestej dziewiątej Loterii, a już we wtorek obudzić się można kapitalistą.

14-87

TAKSÓWKA elegancka
do wynajęcia na bliższe i dalsze tury.

Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-87.

KALENDARZ DNIA.

PIĄTEK
18
czerwiec
1937

Efema diak. d.K. Marka
Słowiański: Diugostawa
Sl. wsch. 3.14 zach. 20.00
Ks. wsch. 14.48 zach. —.

HISTORIA PODAJE:

1434 Pogrzeb króla Władysława Jagiełły
1574 Henryk Walezy opuszcza Polskę
1792 Bitwa ks. Józefa Pon. z Rosjanami pod Zielemcami na Wołyniu.
1815 Klęska Napoleona I pod Waterloo.
1831 Gen. Dembiński atakuje Rosjan pod Wilnem.
1935 Uгода morska angielsko-niemiecka

PRZYSŁOWIA:

Kto ma białą brodę
Ten nie chodzi po wodę

AFORYZMY:

Kobieta jest czasem szczęściem
Kobiety — nieszczęściem

KTO NIE WIE, ŻE:

Żaba wytrzyma bez jedzenia cały rok

WESOŁE DROBIAZGI:

Niemżliwe możliwe: Można nie być architektem, a stale budować „zamki na lodzie“.

HUMOR WIELKICH LUDZI:

Odnaczenie Molnara. Gdy sławny pisarz Molna otrzymał w Prayzu Legię honorową, udał się do sklepu, w celu kupienia sławnej wstążeczki. Z miną nieśmiałą zwrócił się do kupca słowami:

— Chciałbym kupić wstążeczkę Legji honorowej.

— Ile metrów pan rozkaże — z uprzejmością zapytał kupiec.

Radio

0,15 Pobudka i gimnastyka 6,38 Muzyka 7,00 Dziennik 7,10 Muzyka 7,15 Audycja dla poborowych 7,35 Muzyka 8,00 Audycja dla szkół 9,55 Święto wojsk łącznie 11,30 Audycja dla szkół 11,57 Sygnał czasu 12,03 Dziennik 12,15 Skrzynka rolnicza 12,25 Muzyka lekka wyk. ork. Wileńska 15,45 Wiadomości gospodarcze 16,00 Rozmowa z chorymi 16,15 Karol Szymanowski na Podhalu — audycja słowa muzyczna 17,00 Utwory Jana Brahmsa 17,50 Nasze drzewa 18,00 Skrzynka o gołna 18,10 Program na jutro 18,15 Pogadanka konkursowa 18,20 Tito Schipa śpiewa piosenki 18,50 Pogadanka aktualna, 19,00 Płyty dla znawców 19,30 Transmisja z Kasyna Ofic. 20,00 Wiadomości sportowe 20,10 Koncert rozrywkowy ze Lwowa 20,40 Dziennik wieczorny 21,45 Warszawa w poezji 22,00 Koncert kameralny 22,50 Ostatnie wiadomości dziennik, wieczerne.

Audycje zagraniczne

12,00 Wiedeń Koncert rozrywkowy 12,30 Drottning Muzyka taneczna 14,00 Sztokholm Muzyka rozrywkowa 14,15 Berlin Ork. Furda 16,00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny 17,00 Berneunster Koncert popularny 17,15 Rzym Kwartet cytrystów 18,00 Lipsk Koncert ork. filh. 18,15 Budapeszt Muzyka salonowa 19,00 Mediolan Muzyka rozrywkowa Tuluza melodie operetkowe 19,30 Sztokholm Muzyka rozrywkowa 20,00 Monachium Wieczór muzyki niemieckiej 20,30 Rzym Wesoła muzyka 20,50 Budapeszt Koncert ork. operowej 21,00 Berlin Koncert Filharmonii 21,10 Lahti Ork. wojskowa 21,20 Oslo Muzyka taneczna 22,00 Sztokholm Muzyka rozrywkowa 22,25 Kopenhaga — Koncert orkiestrowy Londyn Reg. Muzyka taneczna Wiedeń Koncert symfoniczny 22,50 Wrocław Muzyka taneczna 23,15 Mediolan Muzyka taneczna.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNA

W. Netzel

Piotrków Tryb., Pilsudskiego 41

przyjmuje do prania garderobę damską i męską oraz białą bieliznę.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.

Strajk na robotach publicznych

Dziesiątnicy i kamieniarze nie strajkują

W ubiegły poniedziałek na robotach miejskich zastrajkowało 27 robotników, zatrudnionych przy pomiarach miasta. Wśród za nimi poszli inni robotnicy, zatrudnieni przy robotach wodociągowo-kanalizacyjnych na ul. Okrzei, którzy w liczbie 36 porzucili pracę, domagając się podwyżki płac.

Onegdaj strajk objął również roboty publiczne. Wszyscy niemal sezonowcy porzucili pracę, domagając się uwzględnienia następujących żądań: podwyższenia zarobków do 4,50 zł. dziennie dla wszystkich robotnic i robotników, zniesienia pracy akordowej, 6-cio dziennego tygodnia pracy, wyrównania płac wstecz od

pierwszego dnia rozpoczęcia robót or dokonowania wypłat w soboty.

Jak wyjaśniają sfery miarodajne robotnicy piotrkowscy, jak w ogóle sezonowcy mają ciężkie warunki bytowania i nie chcemy tego kwestionować. Ich walka o poprawę bytu powinien jednak iść po logicznej linii postępowania. Obecny strajk bowiem nie tylko że nie pomoże, ale może jeszcze pogorszyć dotychczasowe warunki. Należy bowiem zrozumieć tę smutną prawdę, że Fundusz Pracy nie dysponuje kapitałem potrzebnym do zaspokojenia słusznych żądań robotników. Gdyby było więcej pieniędzy — sezonowcy nie potrzebowaliby uciekać się do strajków, gdyż Fundusz Pracy przyznałby tyle ile potrzeba.

Delegacja strajkujących bawiła w Zarządzie Miejskim który porozumiał się ze Starostwem Powiatowym. Starostwo zaś po porozumieniu się z Urzędem Wojewódzkim w Łodzi oznajmiło, że „a robotach publicznych żadnych absolutnie zmian nie będzie. Strajkujący niepotrzebnie tylko tracą czas i przysparzają kłopotu tak Zarządowi Miejskiemu jak i Urzędowi Wojewódzkiemu.

Można przepłynąć ocean bez biletu okrętowego. Zdarzają się takie wypadki, bo po prostu ktoś zakrada się na okręt na chwilę przed wyjściem jego z portu i ukrywa się w jakimś zakamarku do czasu, aż okręt znajdzie się na pełnym morzu. Potem, naturalnie, już go nie wrzucają do morza, lecz wiozą dalej. Można też przejechać się koleją bez biletu. I takie wypadki się zdarzają, jak to czytujemy w prasie. Wprawdzie potem takiego pasażera aresztują, lecz to już inna sprawa.

Ale na loterii państwowej jeszcze nikt nie wygrał, kto niema losu. Wygrywa bowiem numer losu, a każdy los ma te same szanse wygrania. Ciągnięcie I-ej klasy już we wtorek.

Kurs społeczno-oświatowy w Wadlewie

Przykład godny naśladowania

Praca społeczno-samorządowa na terenie gminy Wadlew ostatnio rozwija się co raz lepiej, weszła ona bowiem na tory zorganizowanego planowo wysiłku. Przy czynił się do tego nie mało sekretarz tamtejszego Zarządu Gminnego, p. Zaborowski.

Z okazji święta spółdzielczości odbyła się w sali remizy strażackiej w Wadlewie specjalna akademii, poświęcona zagadnieniom spółdzielczości na wsi. Na zebraniu tym przemawiali miejscowi działacze na polu oświatowo-kulturalnym, jak kierownik szkoły, prezes miejscowej spółdzielni i inni. Dzieci szkolne w oryginalnych kostiumach, w pięknych słowach, deklamacjach i monologach przedstawiły konieczność zrzeszania się rolników pod sztandarami spółdzielczości.

Następnie odbyło się zebranie Związku Młodej Wsi, na którym przemawiali p.p. instruktor Rudziński z Piotrkowa, sekretarz Zaborowski z Wadlewa i in. Na zebraniu z pośród obecnych 50 osób zapisało się na Kongres Zw. Mł. Wsi w Warszawie.

Podkreślić tu należy ofiarną pracę p. Zaborowskiego, który z własnej inicjatywy tworzy w Wadlewie Niedzielny Uniwersytet Ludowy dla działaczy społecznych i samorządowych na wsi. Na kurs ten zapisało się po kilku przedstawicieli z każdej gromady.

Działalność p. Zaborowskiego przez Zarząd Gminny została przyjęta b. przychylnie. Obecnie na terenie gminy Wadlew prezesami Związku Młodej Wsi jest już 2 radnych gminnych i 2-ch sołtysów.

Wypoczynek w obozach dla członków Z. P. O. K.

Członkinie Związku Pracy Obywatelskiej mogą brać udział w obozach wypoczynkowych o charakterze zdrowotnym wypoczynkowym rozrywkowym w Ciechoyinku w miesiącu lipcu i sierpniu. Dwutygodniowy pobyt zł. 70, czterotygodniowy 120 zł, w Truskawcu dwa tygodnie zł. 60, cztery tygodnie zł. 95. W obozie nadmorskim w Ostrowiu, w obozie nadmorskim i w obozach wędrownych po Tatrach, Karpatach i innych. Blizsze szczegóły w lokalu ZPOK. w Piotrkowie lub w Warszawie ul. Szuca Nr. 29 pod adresem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet.

2 śmiertelne wypadki poparzenia w Chabielicach

Babka i wnuczka znalazły śmierć w płomieniach

W dniu onegdajszym z przyczyn dotychczas nie ustalonych wybuchł groźny pożar w zabudowaniach gospodarskich Stefana Wójcika we wsi i gm. Chabielice. Ogień powstał niespodziewanie i momentalnie objął całe domostwo, niszcząc do

szczerbie dom mieszkalny, oborę i stodołę, łącznej wartości około 800 zł.

Matka właściciela zagrody, 52-letnia Marianna Wójcikowa, widząc cały dom w płomieniach, a wiedząc jednocześnie o tym, że znajduje się w nim 7-letnia wnu-

czka, bez namysłu rzuciła się w płomienie. Bohaterskiej kobiecie niewątpliwie udało się uratować dziecko i samej wyszło cało z groźnego żywiołu, gdyby zorganizowana była odpowiednia pomoc. Wójcikowa bowiem z poświęceniem własnego życia zdołała wyjść z palącego się domu, trzymając dziecko na rękach. Ale nieszczęście chciało, że już w progu potknęła się i upadła wraz z dzieckiem. W tym momencie płomienie objęły obie ofiary.

Wójcikową z dzieckiem wyciągnięto z ognia, ale obie były już tak ciężko poparzone, że musiano je natychmiast przewieźć do Szpitala pod opiekę lekarską. Nieszczęśliwej wnuczki nie udało się uratować i wśród okropnych męczarni zmarła. — Bohaterska wieśniaczka, która pospieszyła z pomocą znajdującemu się w płonącym domu dziecku — walczyła ze śmiercią. Stan jej jest beznadziejny i lekarz nie wróży nadziei utrzymania jej przy życiu.

We wsi Strzyżewice, gm. Bujny Szlacheckie, piorun uderzył w zagrodę Józefa Szafrana. Od uderzenia pioruna powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny i oborę oraz narzędzia gospodarskie.

Ogień tak szybko się rozprzestrzenił, że wieśniacy nie zdążyli wyprowadzić z obory wszystkiego inwentarza, skutkiem czego spłonęły dwie jałówki i jedna świnia. — Straty znaczne.

Zjazd Związku Sąsiedzkiego w Łęcznie

W dniu 15 bm odbył się w Kurnędzu Zjazd Związku Sąsiedzkiego Młodej Wsi w Łęcznie w którym wzięły udział koła: Przygłowa, Kurnędzka, Kłudzie, Białej, Łazów, Koła, Barkowice Nowej Wsi i Łęczna.

Na zebraniu tym omówiono szereg zagadnień natury organizacyjnej, jak praca w Kołach, prenumerata pism, bibliotek czytelnictwa, wycieczki i t.p. Wszystkie Koła prenumerują „Siew“ i 5 „Głos Trybunału“. Dalej postanowiono zorganizować zabawy i urządzać zabrania Zw. Sąsiedzkiego za każdym razem w innej miejscowości. Poza tym omówiono sprawy związane z Kongresem w Warszawie, przy czym 100 osób zgłosiło swój udział w wycieczce na Kongres. Postanowiono również urządzić w sierpniu dożynki na terenie Związku Sąsiedzkiego.

Po części oficjalnej zebrani przeciwicyli kilka pieśni, które mają być śpiewane podczas Kongresu, oraz odśpiewali kilka piosenek regionalnych.

Po zakończeniu obrad, prowadzonych w bardzo miłym i serdecznym nastroju, zwiedzono tereny Obozu WF. IMCI.

Należy tu podkreślić że Związek Sąsiedzki Młodej Wsi w Łęcznie na czele którego stoi, jako prezes p. Aleksander Michalak kierownik szkoły powszechnej w Przygłowie — wykazuje najżywość i szą działalność w powiecie. Związek ten skupia w sobie 9 kół, mianowicie: Łęczno z p. Eronisławem Ostalcem jako prezesem, Przygłów z p. Marianem Semichem, Kurnędz z p. aJnem Matuszczykiem, Kłudzie z p. Stefanią Ostrowską, Biała z p. Julianem Kochem, Łazy z p. Stanisławem Hermanem, Koło z p. Władysławem Barkowskim, Barkowice z p. Stefanem Stańczykiem i Nowa Wieś z p. Marianem Zwolińskim jako prezesami na czele. Sekretarzem Związku Sąsiedzkiego jest p. Teodor Jasiński, niestrudzony działacz młodzieżowy.

W zebraniu tym wzięły również udział p. Miśsa nauczyciel z Kurnędza.

Rumianek w każdej ilości kupuje Skład Apteczny P. Podgórskiego, Piotrków Tryb., ul. Słowackiego 12

Przymka Nauczycielska na Jasną Górę

Pracujący Komitet Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę niniejszym do wiadomości Nauczycielstwa ogłasza i Okręgu Piotrkowskiego,

o karta wpisowa pielgrzymki wynosi

nie kartę wpisową na pielgrzymkę na Jasną Górę, można w kancelarii paraf. Fary w Piotrkowie od godz. 9—12 i od godz. 15—18 dnia 15 czerwca włącznie.

Ważne jest posiadać kartę wpisową wymienić w niej strażnik na bilet kolejowy oraz kartę uwolnienia do dnia 18 czerwca włącznie w Komitecie w Łodzi, Boczna 5, w tejże kancelarii parafialnej. Nie należy chcieć korzystać z noclegów w Zakopanem, zechce łaskawie zgłosić w Górnym Zakopanem karcie.

Ważne jest bliższe szczegóły, jak dzień i godzinę wyjazdu, oraz powrotu będą podane w innym komunikacie.

KOMITET.

Ważne zebranie Związku Rezerwistów

Dnia 27 czerwca r.b. (niedziela) o godzinie 10 rano w pierwszym terminie i o godzinie 10 min. 30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędą się Zebranie członków Zw. Rez., Kom. Piotrków w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 48, z następującym porządkiem obrad:

1. Zgajenie
2. Wybór przewodniczącego
3. Odczytanie protokołu z ostat. waln. zebrania.

4. Sprawozdanie Zarządu
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór Zarządu i Komisji Rewiz.
7. Wybór delegatów na Zjazd Pow. Z.R.
8. Wolne wnioski.

ZARZĄD.

Konkurs

Ważne jest do publicznej wiadomości, że Kom. Techniczny Intendencji ogłasza konkurs nieograniczony na dwie prace na podstawie do obuwia i skóry.

Ważne jest i wymagania konkursu są następujące: W Wydziale Administracyjnym Zarządu Miejskiego w m. Piotrkowie w godzinach urzędowych od 10 do 12.

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODŁĘGŁOŚCI 2

właśc.

Konopińska Piaskowska

Dziś i dni następnych.

Film, który zrozumie każde współczesne małżeństwo!
MAŁŻEŃSTWO BEZ OBSŁONEK!

Warner Baxter i Myrna Loy

w cudownym romansie pełnym najczystszej poezji i wzruszeń

Małżeństwo z miłości

Reż. JOHN CROMWELL

Najpiękniejsza historia miłosna, jaką nam kiedykolwiek pokazano na ekranie!

Nad program: Aktualności świata

Święto wychowania fizycznego w Bełchatowie

W ubiegłą niedzielę na terenie miasta Bełchatowa w ramach dnia wychowania fizycznego, odbyła się rewia sportu. — O godz. 16 ze szkoły Nr. 1 z orkiestrą Straży Pożarnej wyruszyły dzieci szkolne na czele z kierownikiem ćwiczeń cielesnych oraz zawodnicy organizacji młodzieżowych. Na boisku miejskim defiladę przyjął p. Mjr. Kalenkowski, po czym chłopcy ze wszystkich szkół pod komendą nauczyciela p. Zaborowskiego, wykonali ćwiczenia gimnastyczne, następnie na boisko wyszły dziewczynki i pod kierunkiem nauczycielki p. Kmiecinskiej Anny wykonały kilka ćwiczeń. Najładniej wypadły piosenki i tańce dziewczyn. Trzeba stwierdzić, że urządzenie zbiorowych ćwiczeń wymaga odpowiedniego przygotowania i tutaj właśnie to przygotowanie było. Publiczność, której było około 2 tysięcy, każde ćwiczenie z entuzjazmem przyjmowała.

Po popisach dzieci szkolnych, odbyły się zawody lekko-atletyczne. Do zawodów zgłosiły się tylko trzy organizacje: „Strzelec” oddz. żeński — 6 zawodniczek „Strzelec” oddz. męski — 9 zawodników, Stowarzyszenie Młodz. żeńsk. — 6, męskiej 9, Ewangelicki Klub Sport. „Concordia” — 3 zawodników.

Zawody odbyły się w następujących konkurencjach: biegi: 100, 400 i 1.500 mtr., skoki: w dal, wwyż, o tyczce i trój-skok, rzuty: dyskiem oszczepem i piwnie cie kula. W konkurencjach żeńskich: 60 metrów, skok w dal i rzut dyskiem. Zarazem zgłoszono zespoły do siatkówki: Katolickie Stow. Młodz. — 2 zespoły, Zwią-

zek Strzelecki — 2 zespoły i „Concordia” — jeden, oraz Zw. Strzelecki i Stow. Młodz. po jednym zespole do koszykówki. W siatkówce żeńsk. zwyciężyło Stowarz.

Ze względu na spóźnioną porę zostało rozegrane pięć do przyszłej niedzieli jak również pozostały do rozegrania 2 konkurencje z lekkoatletyki.

Dotychczas na podstawie osiągniętych wyników zespołowo prowadzi Związek Strzelecki przed „Concordią”.

Na zakończenie zawodów major Kalenkowski rozdał indywidualne nagrody za poszczególne konkurencje.

Nagrody były ofiarowane przez różne firmy miasta Bełchatowa. Były to przedmioty codziennego użytku. Zespołowe na groda przechodnia za lekkoatletykę puchar ofiarowana została przez Pow. Kom. P.W. i W.F. w Piotrkowie.

Rewia sportowa wykazała miejscowemu społeczeństwu, że oprócz piłki nożnej uprawiana jest i pożyteczna lekkoatletyka, w której osiągane są nawet dobre wyniki.

SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA

Tow. Dobroczynności ul. Piłsudskiego 75 tel. 1531

Oddz. Sklep tytoniowy p. M. Szymański ul. Słowackiego 7 vis a vis „Bata” Wyplaciła już dużo poważnych wygranych. Kupując los u nas pomagasz sierotom. Sieroty przynoszą szczęście!

Posiedzenie Rady miejskiej w piątek 18-VI-1937 r.

Dnia 18 bm. o godz. 19,30 odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Na porządku obrad:

- 1) Odczytanie protokołu Nr. 49.
- 2) Komunikaty Prezydenta miasta.
- 3) Sprzedaż działki gruntu przy ul. Garbarskiej Nr. 30
- 4) Sprzedaż skrawka placu miejskiego przy ul. Garbarskiej Nr. 30
- 5) Sprzedaż skrawka placu miejskiego przy ul. Reymonta Nr 5
- 6) Sprawa odcinka drogi państwowej Nr. 14-X
- 7) Przyjęcie zatwierdzonego budżetu na r. 1937-38 r.
- 8) Wnioski i interpelacje

O. Z. N. w Piotrkowie

Dla informacji naszych Czytelników komunikujemy, że biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego, Okręg Piotrkowski, mieści się przy ul. Piłsudskiego 52.

Biuro czynne jest w dni powszednie od 19 do 20-ej. Numer telefonu 15-54.

Zawody piłki nożnej w Bełchatowie

T. U. R. — Ż. K. S. 3:1

W tych dniach rozegrane zostały zawody piłki nożnej TUR — ŻKS, które zakończyły się porażką ŻKS.

Gra do przerwy ostra, brak wykorzystania kilku momentów podbramkowych przez TUR, który swą grą ambitną przeważa nad przeciwnikiem.

W ŻKS. odczuwa się brak dyscypliny sportowej, słychać tam wzajemne uwagi i klutnie.

W drugiej połowie gra nabiera większej emocji. Pierwszego gola zdobywa ŻKS z rzutu karnego, który dodaje bodźca T.U.R. i gra nabiera tempa bardzo ostrego, przez co TUR góruje nad przeciwnikiem i atakuje do końca gry z niebywałą brawurą. W ostatnich minutach TUR wbija trzy gole.

Cały klub TUR-u zasługuje na uznanie za swą czystą grę, najlepsi na boisku byli: bramkarz i środkowy napastnik p. H. Niewiadomski. Widzów około 800. Sędzią wal dobrze p. Kazimierz Bryłka.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA?
— ZAJDZ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

Podczas upałów najzdrowszym posiłkiem jest--smaczne ciastko z Zakł. Cukier. F. Tenszerta

Kruszyński

31

Rozjaśnione mroki

Powieść

Kto da pieniędzy dziewczynie, kto będzie chciał jej przyjść z pomocą, gdy skutec działań wojennych i o pieniądze jest trudniej w tym grodzie emerytów.

Jednak coś należy czynić, lecz co? — Trzeba pójść i prosić o pomoc u ludzi. Wierona się do wyjścia, gdy w drzwiach stał Alfred. Swoim przebiegłym nosem wyczuł czego tu jest brak.

Weronika wstrząsnęła się na jego widok.

— Fan do nas, a raczej do mnie?

— Tak.

— Przepraszam — rzekła Weronika — nie dziś nie mam czasu. Wyszła z mieszkanka, a za nią podążył Alfred. Błagał, przepraszał, zaklinał, że jego wciągnięto do tej pracy.

— Pani są teraz potrzebne pieniądze, pani może służyć każda suma.

— Dziękuję, — odrzekła twardo — niech pan judaszowskie srebrniki schowa do siebie.

Skręciła w ulicę Bankową (dzisiejsza Legionów). Alfred pozostał sam. Nie poszedł za Weroniką. Wykreślił się na pięcie, a mając przy sobie papiery, udał się na dworzec i pierwszym skombinowanym

pociągiem odjechał w kierunku Warszawy.

Chryzowska, nie oglądając się co robi Alfred, przyspieszonym krokiem podążyła do pani Galanterii.

Opowiedziała jej to, co zastała w domu, oraz o spotkaniu się z Alfredem i ofiarowaniu jej przez niego pieniędzy.

— Dobrze postąpiłaś ze szpiegiem tych którzy już ostatnie chwile spędzają tu u nas. Podobno Niemcy już zajmują Częstochowę. A co do tych pieniędzy, coś mi mówiła, to może ty rzeczywiście nie masz — powiedz!

Weronika nie mogła przemówić, tylko rozplakała się. Galanteria zrozumiała o co chodzi. Udała się do matki, przebywającej w kantorze i za chwilę wróciła, niosąc cztery szeleszczące papierki po 25 rb.

Weronika podziękowała gorąco i poszła załatwić sprawy pogrzebowe.

Czas upływał szybko. Codziennie tyle nowych wrażeń, tyle sprzecznych z sobą wiadomości. Jedna tylko pewność była, że wojska rosyjskie opuszczają Piotrków, udając się za Pilicę. Weronika nie mogła jakoś zabrać się do pracy.

Pobyt w więzieniu, śmierć Wochowej, Króla, przynębiająco na nią podziały.

Nie wiedziała, co ma ze sobą począć. — Miała zamiar wyjechać na wieś do brata, lecz koleje nie kursowały. Udać się pieszo tak daleko nie miała sił. Jednak należało przygotować się do podróży. Zaczęła pakować swoje rzeczy, rozdawać po zostale po Wochowej. Wyjmując z komody bieliznę, spostrzegła na samym spodzie szuflady, małą paczkę, starannie owiniętą w gazetę. Sądziła, że to jakieś pamiątki ciotki — może fotografie. Rozwinęła paczkę. Co? listy? Zapieczętowane, do niej adresowane?... Co to ma znaczyć? Skąd się tu wzięły? Patrzy na pieczętkę, nie może odczytać. — Rozrywa kopertę.

— Najdroższa!... — Przebiega szybko wzrokiem pismo — teraz już wie, to od niego. — Zdzisiu, to ty... ty żyjesz! Ty o mnie pamiętasz, kochasz mnie?!

Ukłęka przed obrazem, zaczęła się modlić — Boże, jakis Ty dobry, miłosierny.

Rozrywa drugą kopertę. Co, praca u nich też idzie? Wkrótce, jeżeli pójdzie dobrze, to wróci? Jak, jakim cudem, teraz wojna! Zdzisieńku, wojna! Ciebie jeszcze mogą zabić. Będę się modliła abyś wrócił zdrow.

Ochłonawszy trochę z wrażenia, zaczęła drugi raz czytać listy.

Pierwszy list był pisany w styczniu, a drugi w kwietniu. Teraz mamy wrzesień. Jak to mogło być? Czyżby listy tak długo szły z Turkiestanu? Wyjęła atlas szkoły i szukała wymienionej miejscowości, później mierzyla odległość do Piotrkowa. Nic się właściwie z tego nie dowiedziała.

Domyśliła się tylko, że to zapewne ciotka, nie chcąc jej martwić i ranić zbolatego serca, ukryła przed nią listy.

Przebaczyła to nieboszczce. Myśl jej teraz biegła w kierunku Zdzisia. Tęskniła, rozumiała go teraz, chciała, ach, jak chciała z nim pomówić. Tak wiele miała mu do powiedzenia.

Konieczność życiowa rozłączyła ich. — Każde zdane na łaskę sił własnych, musiało pracować, aby się utrzymać w tych burzliwych czasach.

Gromy zawieruchy wojennej łamały wiązadła życia przyjętego przez wieki. Z pod ogólnego prawa siabsi zaczęli odpadać. Trzeba było mieć silny, mocny i kryształowy charakter, aby móc się utrzymać na tej powierzchni.

Zwłaszcza kobiety młode, przystojne, a do takich zaliczyć musimy i Weronię. musiały wykazać wiele hartu, wyrzec się nawet skromnych wymagań, poświęcić się pracy, by przetrwać trudne czasy i pozostać sobą.

Burza wojenna coraz szersze zataczała kręgi nad ziemią Królestwa Kongresowego. Podmuch nawały germańskiej dotarł i do Grodu Trybunałskiego.

Na ulicach miasta zadudniał ciężki krok niemieckiego żołdactwa.

Spokojne, ciche miasto zamieniło się w ciągu krótkiego czasu w ruchliwe, przypominające raczej miasto obronne, gdzie pełno wojska, armat. Wczoraj słyszało się jeszcze mowę rosyjską, dziś już niemiecką, węgierską, a tu i owdzie czeską.

Przetarg.

Ogłasza się przetarg na wykonanie robót malarskich w Szpitalu Św. Trójcy, na odnowienie sal chorych i sali operacyjnej. Oferty na powyższe roboty należy składać w kancelarii Szpitala do dnia 22 czerwca 1937 r., gdzie również udziela się bliższych informacji od godz. 9—14-ej.

Dyrektor
Dr. Rechniowski

Restauracja „BIAŁY BAR”

PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.

Poleca w obecnym sezonie znane ze swej dobroci
Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z karto-
felkami i różne napoje chłodzące

Potworna zbrodnia w Poznaniu

2 kobiety poćwiartowane siekierą

POZNAN Miasto poruszona jest po-
tworną zbrodnią ofiarami której padły
56-letnia Augusta Oertel i 42-letnia Ewa
Figiarz zamieszkałe przy ul. Mickiewi-
cza 29.

Zbrodnia dokonana została w mieszka-
niu bogatego przemysłowca Jakuba Czar-
nikuna zajmującego luksusowy aparta-
ment.

Zbrodnię odkrył dozorca domu który
zaniepokojony otwartymi drzwiami miesz-
kania wszedł do środka.

Na podłodze leżały obie kobiety ze
zmiażdżonymi i zmasakrowanymi czasz-
kami. Obok leżała zakrwawiona siekiera.
Porządek panujący w mieszkaniu nie
wskazywał by dokoła tu mordu rabun-
kowego.

Jak wykazało śledztwo mordercy prze-
bywali w mieszkaniu ze swymi ofiarami
przez 12 godzin

Podczas poszukiwań znaleziono w ścia-
nie korytarza wyłamany schowek w któ-
rym miały znajdować się jakieś papiery
biżuteria i gotówka.

Schówek był pusty. Natomiast sporej
sumy znajdującej się w biurku zbrodniarz
nie zabrał.

Jak zbrodniarze dostali się do mieszka-
nia stanowi to zagadkę, gdyż drzwi wej-
ściowe nie nosiły śladów włamania.

Również w mieszkaniu nie znaleziono
ani odcisków palców, ani też żadnych śla-
dów.

Zakład Ślusarsko-Kotlarski

STEFAN BAĆKO

Piotrków Tryb., ul. Garncarska Nr. 5
(dom własny)

Poleca

Urządzenia Wodociągów i ka-
nalizacji. Bandaże żelazna
(kola) gumy do pojazdów
konnych.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej

H.Z. Pacanowski i Syn

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64

POLECA:

Papę dachową czarną i białą nie-
doścignionej jakości, smołę w pier-
woszorzędnych gatunkach, lepnik,
pak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana
z zastosowaniem najlepszych ulepszeń
i zdobyczy technicznych według najnow-
szego systemu. W wyniku przeprowadzo-
nych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy
pierwszorzędne gatunki papy, i wyrób
kalkuluje się nam znacznie taniej w zwią-
zku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne

UCZĘ PISAC na maszynie, Piotrków, ul
Legionów 2.

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET

z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 —
to najmiłsza pamiątka Twego życia



ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI

OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI,
KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.

A. BRANDWAIN

PIOTRKÓW
SIERADZKA 2.

Patefony

Duży wybór
płyt gramofonowych

i najlepsze igły

gramofonowe

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ

na linii PIOTRKÓW-WARSZAWA

przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.10
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa	13.45	16.15	20.40
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55				

WARSZAWA - PIOTRKÓW

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb.	10.50	12.50	20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57				

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii:

Piotrków - Wolbórz - Tomaszów			Tomaszów - Wolbórz - Piotrków		
Piotrków Tryb.	14.00	21.00	Tomaszów Maz.	8.00	15.2
Wolbórz	14.26	22.06	Wolbórz	8.26	15.4
Tomaszów Maz. MZ.	14.50	22.30	Piotrków Tryb. MZ.	8.50	16.1

KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU i PODAGRY?

Szarpiące, kłujące bóle w stawach i człon-
kach, wykrzywienie rąk i nóg, drgawki, kłu-
cie i kurcze w różnych częściach organiz-
mu, a nawet osłabienie wzroku—oto prze-
ważnie skutki cierpień reumatycznych i po-
dagry, które należy usunąć, inaczej choro-
ba czyni coraz większe postępy.

POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą
szczywaną pobudzającą przemianę materii
KURACJĘ DOMOWĄ. Kuracja ta polega
na stosowaniu kunsztownie zdobytego środ-
ka z naturalnego źródła leczniczego, które
dobrociwa matka-natura stworzyła dla cier-
piącej ludzkości.

Napiszcie do mnie natychmiast, a o-
trzymacie zupełnie darmo i franco
pouczającą broszurkę

PANNONIA — APOTHEKE
Budapest 72, Postfach 83. Abt. 370.

Na nazwisko Ottona Greegra zaginął
dowód osobisty wydany przez Zarząd
Gminy Szydłów oraz zaświadczenie woj-
skowe wydane przez PKU Piotrków. Do-
kumenty te niniejszym unieważnia się.

OKAZJA — sklep komisowy
Piotrków, Sienkiewicza 15.
można tanio nabyć:
wanne, szafę, stół, powielacz „Wtór”.

MIESZKANIA słonecznego — 2 pokoje z
kuchnią i wygodami poszukuje bezdziet-
ne małżeństwo. Zgłoszenia w administra-
cji „Głosu” sub. „Solidny emeryt”. 581

PROSZKI
Kogutek
BRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW
JAKIE PROSZKI WAM DAJA
SA TYLKO JEDNE

„OLLA” GUM.

„OLLA” GUM. JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ
ROZPOWISZCZONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ
NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIER
OD „OLLA” GUM. JEST BEZSPRZECZ-
NIEPRZECIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNO-
ŚCI. 5 nowocześnie urządzonych fabryk.
patent amerykański Dr. Baloga Nr. 195970
ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji

Leczenie żyłaków
Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12—21 od 5—7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER A. LEWKOWICZ

Piotrków, SŁOWACKIEGO 28.
Wykonuje ochronne szczepienia
przeciw ospie i dyfterytowi
zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w za-
leceń lekarstwa wchodzące.
Posiada stale świeże pijawki węgierskie

HOTEL Continental

WARSZAWA
Marszałkowska 84, tel. 95844
naprzeciw dworca głównego
obok przystanku tramwajowy i autobusowy
POLECA
POKOJE JEDNO I DWU
OSOBOWE PO NISKIEJ
CENIE.

KUPUJĘ ZŁOTO i SREBRNO oraz ST
RĄ BIŻUTERJĘ. Płacę najwyższ
ceny. Zakład jubilersko - zegarmistrzow
ski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka
Nr. 4.

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygo-
dami może być z utrzymaniem do wynaj-
mienia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 38, m. 4.

UNIEWAŻNIA się zagubiony dowód os-
bisty wydany przez Magistrat m. Piotrk-
wa na nazwisko Stanisławy Bartenbach
wej zamieszkałej w Piotrkowie przy ul.
Słowackiego 44

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWÓRNI
NAJTANIEJ!

Parasole, walizy i t.p. kupuj wprost w
wytwórni, Piotrków, ul. Sieradzka 1 (w
podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, wa-
lizy, teki, neseserki, sakiewki, portfele
t.p.

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i
nauczę najnowszym systemem pisać na
niej za 300 złotych.
Piotrków, ul. Legionów 2.

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA
może być na garaż lub warsztat ślusarski.
Wiadomość pl. Litewski 8 u gospodarza.

HUMOR

ZOOLOG.

— Ogromnie tam dużo much, powiadam
wam. Trudno wytrzymać... Przeważają je
dnak samce.

— Samce? A po czymże poznasz, że
to nie samczki?

— Bo samczki siedzą na lustrze, sam-
ce zaś obsiadają rozlane piwo na stole.

JAK TO MIŁO:

— Śniło mi się dziś w nocy, że przez 6
tygodni byłem słomianym wdowcem.

— Kiedy przecież nie jesteś pan żonaty

— A jednak ogromnie cieszyłem się z
tego.

DZIOSIEJSZE NIEWIASTY.

On: — Może spotkamy się we czwartek

Ona: — W piątek, jeśli pan może.
We czwartek odbędzie się mój ślub.

U WRÓŻKI.

— Przyszłość pani jest niewyraźna. Li-
czni mężowie będą pani złozyć i źle o
niej mówić.

— To możliwe. Mam zamiar osiedlić się
w tym mieście i prowadzić tu zakład kra-
wiecki.

BIEDNA DZIEWCZYNA.

— Cieszysz się na myśl o posagu two-
jej narzeczonej a ja ci mówię że ona nie
ma grosza przy duszy.

— Co za głupstwo, skąd ty to wiesz?

— Wczoraj u Iksów na herbatce mówi-
ło się o twoich zaręczynach i wszystkie
panie, jedna za drugą, powtarzały: „Ach
biedna dziewczyna, biedna dziewczyna!”

ON TO ZNA.

— Czy zna pan film „Pragnienia pięk-
nej kobiety?”

— Nie, filmu nie znam, pragnienia—
tak!

U LEKARZA.

— Czy pan nie wie, że przyjmuję pacjen-
tów tylko do 7-mej?

— Ja wiem, ale pies widocznie nie wie-
dział, ponieważ ugryzł mnie o wpół do
ósmej.